



Sygn. akt IV CNP 99/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi strony pozwanej
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w E.
z dnia 26 marca 2008 r., sygn. akt I Ca 19/08,
w sprawie z powództwa R. D.
przeciwko Powiatowi O.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 kwietnia 2009 r.,

oddala skargę

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 22 października 2007 r. oddalił powództwo o zapłatę 500 zł wniesione przez R. D. przeciwko Powiatowi O. Sąd ten ustalił, że powód w dniu 6 lipca 2005 r. dokonał pierwszej rejestracji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pojazdu sprowadzonego z zagranicy i w związku z tym uiścił opłatę za kartę pojazdu w wysokości 500 zł, na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. (Dz. U. Nr 137, poz. 1310 – dalej rozporządzenie z 2003 r.). Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 r. uznał ten przepis za sprzeczny z Konstytucją i ustawą Prawo o ruchu drogowym. Orzekł jednak, że traci on moc z dniem 1 maja 2006 r. Starostwo Powiatowe w O. nie uwzględniło wniosku powoda o zwrot pobranej opłaty za kartę pojazdu. W ocenie Sądu pierwszej instancji żądanie pozwu oparte o treść art. 417¹ § 2 zd. 2 k.c. było nieuzasadnione z uwagi na brak szkody po stronie powoda. Konstytucyjne upoważnienie do odroczenia mocy obowiązującej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oznacza bowiem zgodę na pozostawienie, przez okres odroczenia utraty mocy obowiązującej przepisu lub aktu prawnego, stanu nie opowiadającego standardom konstytucyjnym.

W wyniku apelacji powoda Sąd Okręgowy w E. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w O. i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 450 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 maja 2006 r. Podzielając w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji zakwestionował ocenę prawną żądania powoda. Stwierdził, że pobór opłaty za kartę pojazdu nie odbywa się na podstawie decyzji administracyjnej. Wykluczało to sięganie do normy art. 417¹ § 2 k.c. jako podstawy rozstrzygnięcia. Roszczenie powoda należało rozpoznać na gruncie art. 405 k.c. i co do kwoty 425 zł było ono uzasadnione. Pobierając w tym zakresie opłatę za kartę pojazdu Powiat O. wzbogacił się kosztem powoda nie mając do tego podstawy prawnej. Przepis § 1 rozporządzenia z 2003 r. nie mógł bowiem stanowić podstawy poboru części opłaty za kartę pojazdu, gdyż pozostawał w kolizji z Konstytucją i ustawą Prawo o ruch drogowym. Sprzeczność rozporządzenia, które stanowiło wprost podstawę pobierania opłaty, z aktami wyższego rzędu uzasadnia twierdzenie, że korzyść uzyskano bez podstawy prawnej. Miało to wprowadzić

miejsce w trakcie formalnego obowiązywania przepisu, w wyniku odroczenia mocy obowiązującej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, jednakże Sąd rozstrzygający sprawę mógł odmówić zastosowania niekonstytucyjnego przepisu rangi podstawowej. Brak tytułu do poboru opłaty uzasadniony był także sprzecznością rozporządzenia z 2003 r. z prawem wspólnotowym.

Powiat O. wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w E., wskazując jako podstawę tej skargi naruszenie art. 405 i art. 409 k.c., art. 178 ust. 1 i art. 190 ust. 3 Konstytucji oraz 382 k.p.c. Wniósł o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z powołanymi wyżej przepisami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zdaniem skarżącego art. 382 k.p.c. został naruszony w wyniku „orzeczenia ponad materiał zgromadzony w sprawie”. Pogląd ten jest nieuzasadniony. Art. 382 k.p.c. dotyczy zasad oceny materiału dowodowego. Sąd Okręgowy wyraźnie stwierdził, że podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Sam zaś nie prowadził postępowania dowodowego i nie dokonał odmiennych ustaleń. Nie mógł zatem naruszyć art. 382 k.p.c., jak twierdzi skarżący, opierając swoje rozstrzygnięcie o materiały, dowody i twierdzenia, które nie znajdowały się w aktach sprawy. Skarżący odnosi wadliwość postępowania Sądu drugiej instancji do oceny zagadnienia braku wzbogacenia strony pozwanej, co łączy się z twierdzeniem o naruszeniu art. 409 k.c. Wymaga w tym kontekście podkreślenia, że brak podstaw do zastosowania art. 409 k.c. był w ocenie Sądu Okręgowego wynikiem bezczynności strony pozwanej, która nie wykazała, że korzyść majątkową wynikającą z pobrania opłaty za kartę pojazdu wcześniej zużyła. Uznał on, że brak jest jakichkolwiek dowodów w tym zakresie, czego skarżący nie kwestionuje. Zarzucany Sądowi Okręgowemu brak inicjatywy w tym zakresie nie pozwala na stwierdzenie zarówno naruszenia art. 382 k.p.c., jak i art. 409 k.c.

Nie znajduje podstaw pogląd skarżącego, że dla stwierdzenia odpowiedzialności strony pozwanej na podstawie art. 405 k.c. wymagane było stwierdzenie bezprawności jej działania, podobnie jak przy odpowiedzialności odszkodowawczej. Bezpodstawne wzbogacenie jest uzależnione od uzyskania

korzyści majątkowej bez podstawy prawnej, co nie oznacza, że może być to wynikiem wyłącznie bezprawnego działania osoby, która uzyskała korzyść majątkową.

Twierdzenie o naruszeniu przepisów konstytucyjnych było związane ze stanowiskiem Sądu Okręgowego co do braku związania sądu powszechnego przepisem rangi podustawowej, w razie stwierdzenia jego niezgodności z przepisami wyższej rangi (ustawowej). Wymaga jednak podkreślenia, że skarżący nie zakwestionował tej oceny co do zasady, lecz uznał, że w rozstrzyganej sprawie art. 178 ust. 1 i art. 190 ust. 3 Konstytucji zostały naruszone wyłącznie poprzez odmowę zastosowania nieobowiązującego już przepisu i odmowę jego zastosowania wbrew rozstrzygnięciu tej kwestii przez Trybunał Konstytucyjny. Skarga podlegała zatem rozpoznaniu jedynie w tym zakresie. Jest ona pozbawiona uzasadnionych podstaw.

Opłatę za kartę pojazdu pobrano od powoda na podstawie powoływanego wyżej rozporządzenia z 2003 r. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zatem, czy ten akt mógł być stosowany po stwierdzeniu jego niezgodności z Konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny. Dla tej oceny nie miało znaczenia, że przepisy tego rozporządzenia później utraciły moc i przestały obowiązywać w chwili orzekania. Odmowa ich zastosowania dotyczyła wyłącznie skutków, które wywołały, a nie wyłączenia obowiązywania tych przepisów mimo utraty przez nie mocy obowiązującej. Istotne jest przy tym, że zaprezentowana przez Sąd Okręgowy koncepcja odmowy stosowania przepisu rangi podustawowej, sprzecznego z przepisami ustawy, odnosi się do rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie i nie może mieć znaczenia porównywalnego z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, który zdecydował o wyeliminowaniu przepisu niekonstytucyjnego z systemu prawnego. Orzeczenie Sądu powszechnego nie mogło wyrzeć takiego skutku. Musi być ono oceniane na innej płaszczyźnie niż orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, które mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Wyroku Sądu Okręgowego nie można zatem przeciwstawiać wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego. Zagadnienie sprowadza się do oceny, czy mimo orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność przepisu rangi rozporządzenia z ustawą i Konstytucją oraz odroczenia jego mocy obowiązującej, sąd powszechny

zachował uprawnienie do odmowy zastosowania jego przepisów w rozstrzyganej przez siebie sprawie. Nie powinno zaś ulegać wątpliwości, że prospektywny charakter tego rodzaju orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego dotyczy również przepisów rangi podustawowej. Należy przyjąć, że tego rodzaju orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie wpływa na kompetencje sądu powszechnego, które są wywodzone z brzmienia art. 178 Konstytucji. Uzasadnieniem uprawnień sądów powszechnych jest konstytucyjna zasada związania przepisami jedynie rangi ustawowej. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego dotyczące aktu normatywnego niższego rzędu nie powinno wpływać zatem na ograniczenie kompetencji sądu powszechnego w tym zakresie.

Z tych względów skarga była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ i 424¹² k.p.c.